

Trójcą. A On sam jest właśnie „wspólnotą” Osób, które nie potrafią bez siebie żyć. Między Ojcem, Synem i Duchem Świętym panuje tak wielka zgoda, tak wielka miłość, że są nierozłączni. Są zawsze razem jak najbardziej zgrana drużyna. Są tak wielką jednością, że mówimy „jest jeden Bóg”.

Zauważmy, że we wspólnocie z innymi, odkrywam, że jestem kimś wyjątkowym. Nie ma drugiej takiej samej Ani czy Tomka. Im bardziej żyję z kimś w przyjaźni, tym bardziej poznaję nie tylko tajemnicę innych ludzi, ale lepiej poznaję siebie samego, wiem, kim ja naprawdę jestem. Wspólnota nie oznacza, że wszyscy jesteśmy tacy sami. Jesteśmy różni, ale możemy tworzyć bardzo zgraną paczkę. Tak właśnie jest w Trójcy. Ojciec, Syn i Duch Święty różnią się między sobą, ale pozostają niezwykłą jednością. Bóg uczy więc nas, że bycie człowiekiem polega na budowaniu związków z innymi, spotykaniu się, rozmawianiu, pomaganiu sobie, wzajemnej odpowiedzialności, przyjaźni, miłości. I bardziej jestem z innymi i dla innych, tym bardziej jestem kimś. Kimś naprawdę oryginalnym i ważnym. Kiedy myślę tylko o sobie i zapominam o innych, wtedy zaczynam się pomniejszać, jakby kurczyć, znikać. Nie jestem w stanie zobaczyć swoich pozytywnych i negatywnych cech, bo nie dostrzegam innych, którzy mogą coś wnieść w moje życie, ukazać mi inny świat w nich obecny który może mnie pociągnąć lub też ukazać mi zło, które nie należy naśladować. Drugi człowiek może być więc dla mnie lub też przestrożą, jak nie należy postępować.

Pointa dla dorosłych. Prawda o Trójcy Świętej, z pozoru odległa, abstrakcyjna, ma genialne przełożenie na nasze życie. Uczy nas, że człowiek nie może być sam. Musi żyć w relacji do innych. Ale prawdziwie ludzkie relacje to takie, które nie tylko, że nie umniejszają oryginalności żadnej z osób, ale wydobywają osobowość na światło dzienne. Pogodzenie jedności i różnorodności jest możliwe. Co więcej konieczne. Zarówno uniformizm (dostosowanie się do drugich pod każdym), jak i indywidualizm (przesadnej podkreślanie swojej osoby w grupie) są niszczące. Jak powiada prosto i genialnie ks. Jan Twardowski: „Gdyby wszyscy mieli po cztery jabłka / gdyby wszyscy byli silni jak konie / gdyby wszyscy byli jednakowo bezbronni w miłości / gdyby każdy miał to samo / nikt nikomu nie byłby potrzebny”. Zechciejmy więc zaangażować się w budowanie wspólnot, poprzez życie dla drugich. W nich również będziemy doświadczać wiele dobrego ze strony innych.



**Głos św. Barbary**  
Parafia p.w. Trójcy Świętej w Kujawach  
www.zielina-kujawy.pl  
(4.05- 31.05.2015)

<b>Pon.</b>	<b>4.05</b>	<b>18.00</b>	<b>N za+ żonę, matkę Ledwoch Marię w 5 r śm i o zdr w rodzinie</b>
<b>1 Wtorek</b>	<b>5.05</b>	<b>18.00</b>	<b>N za+ Tomasza Mazura w 1 r śm.</b>
<b>Środa</b>	<b>6.05</b>	<b>17.00</b>	<b>N za+ Marię Antoniego Fridek, ich rodziców i rodzeństwo</b>
<b>Czwartek</b>	<b>7.05</b>	<b>18.00</b>	<b>N o bl. B dla Cecylii Willim w 80 r ur i za+ męża</b>
<b>Piątek</b>	<b>8.05</b>	<b>7.00</b>	<b>za+ męża i ojca Józefa Jurek, rodziców Waleskę Józefa Jurek, Pawła Marię Szurgast</b>
		<b>18.00</b>	<b>N za+ matkę i żonę Adelheid Różyczka, jej rodziców i teściów</b>
<b>Sobota</b>	<b>9.05</b>	<b>7.00</b>	<b>za+ Aleksandra Fridek, 2 żony, męża Jerzego Majer, syna Edwarda</b>
		<b>18.00</b>	<b>N o bl B. dla strażaków</b>
<b>6 niedz wlk</b>	<b>10.05</b>	<b>7.30</b>	<b>za+ z rodziny Szlotawa, Zmarzły, Fister, Gertrudę Kiwus</b>
		<b>10.00</b>	<b>rocznica I Komunii św.</b>
		<b>15.00</b>	<b>nabożeństwo</b>
<b>poniedz</b>	<b>11.05</b>	<b>18.00</b>	<b>procesja o urodzaje i Msza św. (dla mieszkańców Kujaw)</b>
<b>Wtorek</b>	<b>12.04</b>	<b>18.00</b>	<b>procesja o urodzaje i Msza św. (dla Wawrzyncowic)</b>
<b>Środa</b>	<b>13.05</b>	<b>17.00</b>	<b>procesja o urodzaje w Zielinie</b>
<b>Czwartek</b>	<b>14.05</b>	<b>18.00</b>	<b>N za+ Marię Szlotawa, jej rodziców i brata</b>
<b>Piątek</b>	<b>15.05</b>	<b>18.00</b>	<b>N za+ ks. Pawła</b>
<b>Sobota</b>	<b>16.05</b>	<b>7.00</b>	<b>za+ rodziców Jana, Agnieszkę Olszynka, + z rodzin Olszynka i Wolny</b>
		<b>18.00</b>	<b>N za+ męża i ojca Ryszarda Gawlica, rodziców Gawlica i Weinkopf, + pokrew z obu stron</b>
<b>7 niedz</b>	<b>17.05</b>		<b><u>Wniebowstąpienie Pańskie</u></b>
		<b>7.30</b>	<b>za+ rodziców Pawła Annę Ernst, Jana, Małgorzatę Niemiec, brata Jana, Helenę Ernst, szwagra Pawła, + pokrew i o zdr w rodzinie</b>
		<b>10.00</b>	<b>za+ męża ojca Leona Bieniek w 6 r śm.</b>
		<b>15.00</b>	<b>nabożeństwo.</b>

poniedz	18.05	18.00	N za+ męża Reinholda Gorek, rodziców z obu stron, brata Helmuta,+ z rodziny
wtorek	19.05	18.00	N za+ Alfreda Marzodko w 10 r śm.+ z rodziny
środa	20.05	17.00	N za+ Reinholda Tomala, rodziców z obu stron
czwartek	21.05	18.00	N o zdr i bl. B. w rodzinie i za+ z rodziny
Piątek	22.05	18.00	N za+ Elfrydę, Józefa Ledwoch + z rodziny
Sobota	23.05	18.00	N za+ rodziców Szymczyk, + z obu stron
niedziela	24.05		<u>Zesłanie Ducha Świętego.</u> 7.30 za+ rodziców Leona Wilczek, 2 żony, + pokrew 10.00 za+ rodziców Jana Rozalię Musioł, Antoniego Marianne Adamek, pokrew z obu stron 15.00 nabożeństwo
pon	25.05	7.00 18.00	procesja o urodzaje i Msza św. (św. Urbana)
Wtorek	26.05	18.00	N za+ rodziców Dudzik Gajda + bratową
Środa	27.05	17.00	N za+ rodziców Franciszkę Brunona Lisoń, Zofię Konrada Plachetka
Czwartek	28.05	18.00	N za+ ojca i dziadka Piotra Wistuba w 1 r śm.
Piątek	29.05	18.00	N o bl. B dla ks. Przemysława
Sobota	30.05	11.00 18.00	dzięk, o bl. B. dla Marcina i Kariny Gruchmann z ok.25 r. śl. N za+ męża i ojca Rudolfa Chowaniec, rodziców Ernesta Jadwigę Riedel, Waltra Elżbietę Chowaniec.
Niedz	31.05		<u>ur. Trójcy Świętej.</u> 7.30 za+ rodziców Jerzego Martę Szyma, Teresę Beruda, rodziców + pokrew. 11.00 suma odpustowa za Parafian

24.05– kolekta na remonty.

9.05 Riedel Dorota, Rajnosz Maria, Kamrad Joachim, Urbacz Gabriela

16.05 Lisoń Róża, Wieja Maria, Racinowska Aneta, Wójcik Monika/

23.05 Siemińska Krystyna Robota Ewa, Rajnosz MartaBekesz, Ingrida

30.05 Tkaczuk Katarzyna, Majer Celina, Bieniek Dorota Hoffert Mirela

W poniedziałek, wtorek i środę (**11,12,13. maja**) w tym roku przypadają dni krzyżowe, a więc dni w których modlimy. Się o urodzaje polne. W naszej Parafii czcimy równie św. Urbana. Za ego wstawiennictwem **dnia 25 maja** też będziemy prosić Boga o urodzaje. Zapraszam wszystkich Parafian do udziału w tych modlitwach, bo przecież żywność każdemu człowiekowi, codziennie jest potrzebna.

Zaplanowane w minionym roku prace przy plebanii zostały rozpoczęte 16 kwietnia. Wykonuje je firma p. Tomasza Deszczki ze Stradunii. Prace wg wstępnych obliczeń potrwać do końca miesiąca maja. Kolety specjalne są właśnie na ten cel przeznaczone.

Dnia 31 maja o godz. 11.00 ks. Mariusz Sobek pochodzący z Krzyżowej Doliny odprawi Mszę św. odpustową. Kazanie zaś wygłosi na pierwszej i na drugiej Mszy św.

Dnia 15 maja o godz. 18.30 będziemy się modlić za mego + poprzednika na urzędzie proboszcza ks. Pawła Wróbla, który spędził tutaj 18 swojego życia.

Nabożeństwa majowe będą w tym roku odprawiane o godz. 18.00, a w środy o 17.00. po ich będzie Msza św. W niedziele zaś o 15.00.

**Jak wytłumaczyć najprościej tajemnicę Trójcy Świętej? Powiedzmy skromniej, jak przybliżyć się do tej tajemnicy?**

Bóg jest tajemnicą. Ale również drugi człowiek jest tajemnicą. Kiedy przyjeżdżamy do sanatorium z różnych stron Polski, to się nie znamy. Jesteśmy nawzajem dla siebie tajemnicami. Ale po trzech tygodniach Ania już wie sporo o Małgosi i odwrotnie. Znają swoje tajemnice. Może jeszcze nie wszystkie, ale niektóre już tak. Dlaczego? Bo dziewczyny się zaprzyjaźniły, spędzają ze sobą czas, lubią się wzajemnie, wciąż ze sobą rozmawiają. Aby poznać Boga, trzeba się z Nim zaprzyjaźnić, przebywać, rozmawiać. Wtedy poznamy Go lepiej, choć nigdy do końca. Kiedy więc mówimy, że Bóg jest największą tajemnicą, to nie znaczy, że nie da się Go poznać, tylko że zawsze można poznać Go lepiej i głębiej, bez końca. Poznawanie to nie tylko rozum, ale zaangażowanie, przyjaźń, miłość.

Ludzie nie potrafią być sami, potrzebują innych ludzi do szczęścia. Dlatego tworzą między sobą różne wspólnoty. Rodzinę, szkołę, przyjaciół na podwórku, w sanatorium itd. Powstają między nami więzy, znamy się po imieniu, potrzebujemy siebie nieraz tak mocno, że nie umiemy bez siebie żyć, tak nam ze sobą dobrze. Jesteśmy tacy ponieważ jesteśmy podobni do Boga, który jest